

5 grudnia 2009 w Domu Rekolekcyjnym Księży Pallotynów w Konstancinie Jeziornej odbył się Adwentowy Dzień Skupienia naszej Wspólnoty.

Nie sądziłam, że przeżyję ten dzień jakoś wyjątkowo: jak zwykle modlitwa, rozmowy, konferencje... Ale Pan Bóg lubi zaskakiwać swoich wyznawców i mnie także zaskoczył! Najpierw przez spotkanie z ks. Janem Jędraszkiem. Już pierwsze Jego słowa : "jak ja dzisiaj odpowiadam na Boże wezwanie- powołanie?" wzbudziły w moim sercu refleksję. Potem głęboko poruszyło mnie świadectwo ks. Stanisława Stawickiego i Jego zachwyt nad osobą *Don Wincenzo*

(jak mówili o św. Wincentym Pallotim Rzymianie). Zastanawiałam się, dlaczego tylu Pallotynów jest tak zainteresowanych roztrząsaniem charyzmatu swojego Świętego Założyciela? Jak to jest, że tak wielu jest zaangażowanych w przybliżenie Jego dzieł, a każdy znajduje coś nowego i odkrywa niezwykle rzeczy? Dzięki konferencji, i płomiennemu kazaniu ks. Stanisława w czasie Eucharystii trochę zrozumiałam. Pan Bóg pozwolił mi zobaczyć jak wielkie dzieło w Kościele chciał zapoczątkować Pallotii, jak bardzo kochał Kościół, i jak bardzo zależało Mu na współpracy ludzi tworzących wspólnotę Kościoła. Dotknęły mnie osobiście trzy marzenia Świętego: marzenie o Kościele otwartym, żywym i zjednoczonym we współpracy dla głoszenia Dobrej Nowiny. Kościół powinien być komunią osób i ich charyzmatów! To niezwykle zadanie stało się moim pragnieniem w tym czasie Adwentu i będę modlić się o taką jedność, o jakiej marzył

Don Wincenzo

w Kościele. Amen.

br

Sztuka życia jest trudna i sprawia trudność przez całe życie. Jak żyć, aby być szczęśliwym? Jezus powiedział do rybaków: "Pójdź za Mną", zaufaj Mi, Ja wskażę ci drogę. Uwierzyli Mu natychmiast. Przekonałam się na sobie co proponuje Jezus, jak czyni mnie szczęśliwą, spełnioną, zdolną do miłości. Dziękuję, że mogłam się zatrzymać i czuwać ze wspólnotą nad Słowem Pana.

Krystyna

Adwentowy Dzień Skupienia w Konstancinie Jeziornej

Wpisany przez jn
niedziela, 06 grudnia 2009 17:13

Jestem wdzięczna liderom za zorganizowanie Dnia Skupienia w Konstancinie. Był to dzień, chwila odpoczynku w Panu i z Panem razem z bliskimi, podobnie myślącymi i pragnącymi poznawać Pana.

Motto dnia - mieć swoją pasję w życiu, być potrzebnym dla innych i nie marnować czasu tylko na konsumpcję. Umocniona Wspólnotą wracam silna do codziennego życia i rodziny z nową nadzieją i ufnością względem życia. Jeśli Pan Bóg pozwoli to

Zofia